



ROZNIK A

PARA FI

OSIAKOW

1945

Zarówno o samej miejscowości Osjaków, jak i tutejszym kościele parafialnym, początkach parafii i jej dziejach mamy – poza kilkunastoma pewniejszymi faktami – stosunkowo dość skąpe wiadomości i trudno w niektórych wypadkach ustalić coś pewnego, posiadającego wartość ściśle historyczną. Nie ma w tutajszej parafii żadnej kroniki parafialnej czy też innych notatek, które mogłyby być bardzo cennym materiałem do monografii parafii. Podobnym błędem na przyszłość ma zapobiec kronika parafii osjakowskiej, zaczęta od dnia 1 marca 1945 r. to jest od chwili objęcia parafii przez Księdza Władysława Gawrona.

Pomimo szczupłych źródeł, jakie posiadamy do dziejów parafii osjakowskiej, pragnę na początku tej kroniki dać krótki zarys dziejów samego Osjakowa, a szczególnie parafii osjakowskiej z tych dokumentów, które były mi dostępne, a czynię to w tym przede wszystkim celu, aby wiadomości w nich zawarte nie zginęły w pomroce czasów, ale stały się wskazówką i pomocą dla tych, którzy tymi sprawami w przyszłości interesować się będą. Przy zestawieniu tych urywkowych faktów posługiwałem się następującymi źródłami:

1. Liber Beneficiorum, Jana Łaskiego.
2. Ordo Divini Officii ad usum Dioecesis Calissiensis pro anno Domini 1878.
3. Ordo Divini Officii ac Missarum ad usum Dioecesis Viadislavienis seu Calissiensis pro anno Domini 1911.
4. Ordo Divini Officii recitandi sacrique peragendi pro anno Domini 1939 ad usum cleri Dioecesis Częstochoviensis.
5. Słownik Geograficzny Ziemi Polskich.
6. Żywoty Prałatów i Kanoników gnieźnieńskich Ks. Jana Korytkowskiego.

Jeżeli chodzi o czasy najnowsze, do których nie ma żadnych źródeł, za wyjątkiem 4-ro stronicowego urywku z kroniki parafialnej pisanej przez Księdza Emanuela Hadasia, to wiadomości czerpałem bezpośrednio z ust żyjących jeszcze parafian jako naocznych świadków tych czasów.

Na północny wschód od miasteczka Wielunia w odległości ok. 20 km d niego, leży nad rzeką Wartą osada Osjaków, należąca do gminy Radoszewice, powiatu wieluńskiego. Osjaków został miastem szlacheckim prawdopodobnie w XV wieku.

Parafia i kościół pod wezwaniem św. Jadwigi z fundacji szlachty sięgają przynajmniej wieku XV, gdyż w aktach konsystorza gnieźnieńskiego bywa wspomniany w wieku następnym jako dawno istniejący (Arch. Cap. Gnes. Wykazy urywkowe).

Zarówno kościół, jak i parafia zostały prawdopodobnie założone wraz miastem, gdyż według L.B. Jana Łaskiego, t. II. str. 131. proboszcz osjakowski posiada łan roli z łąką „ad dimensionem agrorum oppidanorum” - a więc wydzielony widocznie przy zakładaniu miasta. Pierwszy kościół był drewniany „de roboribus cnostructa”. Jest to pierwsza historyczna i pewna wiadomość o kościele w Osjakowie i pochodzi z roku 1522 lub 1523, gdyż opis ziemi wieluńskiej, umieszczony w Ł. B. J. Łaskiego zaczęto w roku 1522 z datą 12 października. W tym roku to znaczy 1522 lub 1523 do wspomnianego drewnianego kościoła dobudowano murowaną zakrystię „de lateribus coctis”.

Bogate już wówczas przybory kościelne między innymi: 3 kielichy srebrne, z których 2 były pozłacane, 1 krzyż srebrny z miedzianą podstawą, 2 krzyże srebrne, małe i pozłacane bez podstaw, 1 monstrancja cała srebrna i częścią pozłacaną, 1 monstrancja miedziana, 10 ornatów (6 świątecznych, 4 zwykłe), 1 kapa, dostateczna ilość korporalów, 3 mszały (jeden drukowany w diecezji gnieźnieńskiej, drugi w krakowskiej, trzeci pisany na pergaminie), 1 antyfonarz papirusowy, 1 graduał pergaminowy, 2 agendy diecezji gnieźnieńskiej i wrocławskiej, 6 ampułek, 2 komże, 4 chorągwie (2 świąteczne, 2 zwyczajne), dzwonnica z 3-ma dzwonami, 6 małych dzwonek, naczynie do przechowywania wina, wystarczająca ilość antependiów (wśród nich 2 bardziej uroczyste), oraz dostateczna ilość palek – świadczą o zamożności parafii.

Rektorem kościoła był wówczas Oleksy z Kłobucka – pierwszy wymieniony w dokumentach

proboszcz parafii Osjaków.

Dochody czerpał on z miasta Osjakowa (Oszyakow) oraz z następujących wsi: Radoszewice (Radoszchewycze), Konopnica (Konopnycza), Walków (Walykow), Strobin (Strobyn), Bębnów (Bambnow), Czernice (Czernycze), Szynkielów (Szyąkyelow) i Nowa Wieś (Nova Wyeysch). Również pewien kmięć ze wsi Olewin, należącej wówczas do parafii Ruda, był zobowiązany do pewnej daniny na rzecz proboszcza parafii Osjaków. Ze wsi zaś Drobnice (Drobnycza) i Raduczyce (Raduczicze), stanowiących dobra kapituły gnieźnieńskiej, a należących również do parafii Ruda, pobierał proboszcz w Osjakowie daninę w wysokości 1 grosza od każdego mieszkańca, z której to sumy utrzymywał wikarego i kościelnego, dla których miał koło kościoła domy mieszkalne. Wspomniane 2 wsie dostarczały w miarę potrzeby wino i воск na potrzeby kościelne.

We wsi Radoszewice pobierał dziesięcinę z folwarku proboszcz parafii Siemkowice – a same zaś daniny pobierał proboszcz w Osjakowie. Jak już wspomniano Radoszewice należały do parafii Osjaków. Niezrozumiałą wydaje się przeto uwaga, zamieszczona w L. B. J. Łaskiego na stronie 534/5, gdzie czytamy, że Radoszewice zostały wcielone do parafii osjakowskiej dekretem konsystorza radomskiego z dnia 13 marca 1630 roku, później jednak powróciły do parafii siemkowskiej.

Z rejestru poborowego z 1552 roku dowiadujemy się, że w Osjakowie był młyn o 2 kołach i drugi spalony, tudzież kuźnica o 2 kołach.

W wykazach podatkowych powiatu wieluńskiego z 1553 roku parafia Osjaków liczy następujące miejscowości: Osjaków, Bembnów, Konopnicka Wola, Drobnice, Walków, Raduczyce, Radoszewice, Czernice, Strobin (Pawiński, Zbiór Dziejów Wielkop. t. II. Str. 291). We wspomnianym dziele t. II str. 289, 309 czytamy w wykazie podatku pobranego w 1563 roku, że Osjaków spłonął, przeto nic nie pobrano.

Nie posiadamy żadnych wiadomości o losach pierwszego drewnianego kościoła.

Wiadomość z roku 1648, gdzie jest nowa o ponownym zaprowadzeniu Bractwa Różańcowego przez Księdza Jana Gajeckiego, każe nam przypuszczać, że kościół drewniany spłonął, a w czasie tego pożaru spłonął również oryginalny dokument tegoż Bractwa, o którym wiadomość z roku 1648 mówi wyraźnie, że zaginął w czasie pożaru.

Na miejscu kościoła drewnianego zbudowano kościół z cegły staraniem Księdza Jakóba Fabrycjusza, kuratora osjakowskiego i opatowieckiego w roku 1648; konsekrowano go w roku 1649, nadając mu tytuł św. Jadwigi Wdowy, wyznaczając równocześnie rocznicę konsekracji na niedzielę po uroczystości Narodzenia N.M.P. Trudno jest stwierdzić, czy Ksiądz Jakób Fabrycjusz był następcą Księdza Jana Gajeckiego, czy też odwrotnie, gdyż poza rokiem 1648, w którym obaj są wymienieni, żadnych innych dat nie posiadamy. Fakt wybudowania kościoła przez Ks. Jakóba Fabrycjusza w roku 1648 nasuwa nam przypuszczenie, że pierwszym co do kolejności był właśnie on, gdyż Ksiądz Jan Gajecki nie mógłby zakładać Bractwa Różańcowego, skoro nie było kościoła. Budowli tego kościoła dokończył, dodając jeszcze osobną kaplicę Wojciech Iwicki, kanonik wieluński, prepozyt osjakowski w roku 1682. Poza wymienioną datą nie posiadamy innej odnośnie do osoby Księdza Wojciecha Iwickiego.

Kościół ten około 1750 roku został zniszczony przez ogień, lecz został odnowiony i ozdobiony za szczególną troską swego prepozyta Jana Cyterzyńskiego.

Protokół z wizytacji z roku 1765 wylicza: 6 ołtarzy:

- 1) duży, zbudowany we wspomnianym czasie wraz z tabernakulum, staraniem Jana Cyterzyńskiego miejscowego prepozyta od roku 1752 (innej daty odnośnie do w/w nie posiadamy) w wymienionym ołtarzu był obraz Matki Boskiej i św. Jadwigi.
- 2) Matki Boskiej Różańcowej,
- 3) św. Antoniego,
- 4) św. Jana Chrzciciela,
- 5) św. Józefa,

6) św. Anny,

następnie dzwonnice z 3-ma dużymi dzwonami, z których największy miał napis: a. 1688 i te słowa: Ecce Crucem Domini; dwa inne odlane w roku 1688 z napisami: Hedvigis sancta inclita: wszystkie konsekrowane przez Ks. Bpa Franc. Kraszkowskiego, sufragana gnieźnieńskiego. W kościele były również relikwie Cierniowej Korony Chrystusa Pana, zamknięte w srebrnej puszcze, wykonane w kształcie gwiazdy.

Katalog archidiecezji gnieźnieńskiej z roku 1810 (?) str. 121 podaje, że Osjaków do roku 1819 należał do archidiecezji gnieźnieńskiej, terytorium wieluńskiego, do dekanatu rudzkiego. Pisano Ossiaków. Począwszy od XVI w. spotykamy się z następującymi nazwami dzisiejszego Osjakowa: Oszyakow, Ossyjaków, Ossiaków, Ossjaków, Osyaków i Osiaków.

Kuratorem kościoła był wówczas Ksiądz Wacław Piotrowski. Odkąd dokładnie nie wiadomo.

Jest już w Osjakowie 6 maja 1808 roku podpisany pod aktem urodzenia [Wcześniejszych aktów nie ma]. Zmarł 17 stycznia 1825 roku [stwierdzone w aktach śmierci].

Potem należał Osjaków do diecezji włocławskiej, oficjalu piotrkowskiego, dekanatu wieluńskiego [Katalog diec. włocławskiej z 1831 roku str. 115.] W/w katalogu jest wzmianka, że w Radoszewicach była filia, a w Czernicach kaplica prywatna.

Kuratorem kościoła był wówczas Ks. Tadeusz Madaliński. Do Osjakowa przybył on zapewne od 1 stycznia 1826 roku, gdyż już dnia następnego t.j. 2.1.1826 roku znajdujemy jego podpis pod aktem śmierci. Przez cały rok 1825 akta podpisuje niejaki Józef Frankowski, Zastępca Urzędnika Stanu Cywilnego. Ks. T. Madaliński zmarł 31 października 1840 roku [stwierdzone w aktach śmierci]. Z aktu śmierci dowiadujemy się również, że był on kanonikiem honorowym kolegiaty kaliskiej.

Przy kościele osjakowskim istniało od dawna Bractwo Różańcowe. Oryginalny dokument tegoż Bractwa zaginął w czasie pożaru i dlatego w roku 1648 zostało zaprowadzone na nowo staraniem Ks. Jana Gajeckiego, dziekana kolegiaty choceńskiej, prepozyta osjakowskiego, za zgodą arcbpa Jana Szembeka, przez P. Gaszyńskiego, przeora konwentu sieradzkiego O.O. Dominikanów. Bractwo to miało kwotę pieniężną, podarowaną i zapisaną dla promotora tegoż Bractwa, wynoszącą ok. 7000 florenów.

W kościele osjakowskim śpiewano także godzinki na postawie fundacji Jakóba Fabrycjusza, który celem powiększenia nabożeństwa do Bożej Rodzicielki, darował 10.000 florenów w dobrach wsi Kamionka (Kamiona) przeniesionych później na dobra w Krzeczowie, Kraszkowicach i w Chochłowie.

Z odsetek w/w nie mogli się jednak utrzymać wyznaczeni przez niego dwaj mansionariusze, tym bardziej, że były na nich nałożone zbyt trudne zobowiązania i dlatego to arcbp. Komorowski zredukował obowiązki msz s. do mniejszej liczby, a prepozyt został uwolniony od obowiązku utrzymywania dwóch mansionariuszy tym bardziej, że sam wikariusz mógł zadośćuczynić obowiązkom.

Po śmierci T. Madalińskiego, proboszczem został Ks. Józef Górski, urodzony 12.3.1794 r., wyświęcony w 1835 r. Do Osjakowa przybył w roku 1841. Dokładnej daty trudno ustalić, a pierwszy jego podpis spotykamy tu pod aktem urodzenia z dnia 18.3.1848 roku – do tej daty podpisuje niejaki Ks. P. Maczórkiwicz. W roku 1868 Ks. J. Górski wydawał drewnianą plebanię (dzisiejsza wikariatówka), postarał się o ogrodzenie cmentarza zarówno kościelnego jak i grzebalnego i czuwał, aby wszystko było zachowane w dobrym stanie. W roku 1878 parafia Osjaków liczyła 6000 dusz. Wikarym był wówczas Ks. Władysław Perliński, urodz. 31.5.1850, wyświęcony w 1875 roku, a do Osjakowa przybył w tymże samym roku, prawdopodobnie jako na pierwszą placówkę po święceniach. W Osjakowie przebywał najwyżej 7 czy 8 lat, gdyż na podstawie Rybryczki z 1911 r. dowiadujemy się, że od r. 1883 był już administratorem parafii Płokinia pod wezwaniem św. Jakóba Ap. (dekanat Kaliski). W roku 1765 było w całej parafii ok. 1700 osób, zobowiązanych do Komunii św.

Uposażenie prepozyta osjakowskiego składało się z niezbyt urodzajnej ziemi, z dziesięcin, oraz z nielicznych intencji mszalnych, było więc dość małe. W skład parafii wchodziła osada Osjaków i 35 wsi z koloniami i pustkowiami: Radoszewice, Dębina, Felinów, Gabryelów, Borkowe młyn, Katerpole, Zmysłona, Bugaj, Mierzanów, Szewczyki pust., Kuźnica Ługowska, Kuszyna, Dąbrówki, Kuźnica Strobińska, Chorzyna, Krzętle, Anielin, Strobin, Walków, Bębnów, Szynkielów, Dymek, Czernice, Huta Szklana, Piskornik pust., Józefina, Nowawieś, Folw. Raducki, Raduczyce, Bronisławów, Szyszkowe, Drobnice.

(Rubryc. Diec. kuj.-kal. z r. 1878 f. 80, 81 i z r. 1873 f. 95, 96)

Nie mając warunków bytu, Osjaków nie mógł przybrać cech miasta i przeszedł znowu na osadę wiejską. W roku 1880 dobra osjakowskie zostały podzielone na części: Dębina 643 mórg i Ewarystów 247 mórg – przy Osjakowie zostało 42 morgi gruntu i 759 mórg lasu oraz młyn osada wieczyste – czynszowa 43 morgi.

Do dóbr osjakowskich należały przedtem wsie Osjaków z 41 zagrodnikami o pow. 360 mórg i Felinów z 11 osadnikami pow. 264 morgi. Dawniejszy obszar 4257 mórg, w tym 2830 mórg lasu. Ogółem liczył Osjaków 65 domów, 867 mieszkańców, w tym 10 domów, w których zamieszkiwało 116 osób, było folwarcznych (Słownik geograficzny ziemi polskich).

Ks. Józef Górski zmarł 1 listopada 1880 roku. Po nim podpisuje akta niejaki Ks. M. Makowski. Następcą Ks. J. Górskiego był Ks. Ignacy Jakób Madaliński, którego pierwszy podpis znajdujemy pod aktem śmierci z datą 13.1.1881 r. Po 25 latach w Osjakowie, umiera tu 18 maja 1906 r. Już na parę lat przed śmiercią nie mógł spełniać wszystkich swoich obowiązków wskutek choroby oczu, która przyprawiła go o zupełną utratę wzroku, tak że akta podpisują zamiast niego już w roku 1894 jego zastępcy, administratorzy czy też wikarzy. Z okresu tego spotykamy następujące podpisy w aktach:

- 1) Ks. Jędrzychowski – trudno ustalić czy Józef, czy Andrzej, gdyż w podpisie brak imienia a biorąc pod uwagę dane Rubryceli z r. 1911, zarówno jeden, jak i drugi mogli być tu wikarymi,
- 2) Ks. Knorr Jan,
- 3) Ks. Wolski Adam,
- 4) Ks. Szulc Franciszek,
- 5) Ks. Wajs Alfons,
- 6) Ks. Chrzanowski Waclaw,
- 7) Ks. Kowalewski Leonard.

Jak już wspomniano, do parafii osjakowskiej należała wieś Konopnica, gdzie później utworzono osobną parafię, na prośby Wojciecha Konopnickiego, podsędka wieluńskiego i jego braci Andrzeja, Jakóba i Jana, którzy wystawili tam drewniany kościół i budynki plebańskie, uposażające to beneficjum trzema grzywnami czynszu, tyłuż łanami roli. Kościół ten erygował jako parafialny arcbp. gnieźn. Mikołaj Dzierzgowski w r. 1552. Dzisiejszy kościół został zbudowany przez Hieronima Konopnickiego z Kroczewa w roku 1642, konsekracji zaś dokonał w roku 1666 bp. Chełmiński, późniejszy prymas Andrzej Olszowski. Do parafii należą wsie: Konopnica, Anielin, Głuchów, Sabinów oraz część Strobina. Na cmentarzu grzebalnym znajduje się drewniana publiczna kaplica pod wezw. św. Marii Magd., zbudowana ze starego kościoła szpitalnego w roku 1765.

Również w Radoszewicach, należących przedtem do parafii Osjaków, Marek Boksa Radoszewski z Siemkowic, podkomorzy wieluński, wystawił tam na początku XVII w. kościół drewniany, który konsekrował Adam Geski bp. bakowski dnia 6 maja 1625 roku z polecenia arcbpa Henryka Firleja, wyznaczając rocznicę poświęcenia na niedzielę po święcie św. Marii Magdaleny, tegoż kościoła patronki tytularnej. Początkowo był to kościół filialny parafii Osjaków.

Pod koniec w. XVIII lub na początku w. XIX kościół ten podupadł i zastąpiony został nowym murem, lecz nie wiadomo przez kogo. W r. 1878 jest on tylko wymieniony jako kaplica

publiczna (Rubryc. diec.kuj.-kal. z roku 1878, str. 81, 82)

Dzisiejszą parafię pod wezw. Niepokalanego Początku N.M.P. Erygował bp. częstochowski Teodor Kubina 24.VIII.1927 roku. Do parafii należą: Radoszewice, Borkowe, Bugaj, Dolina, Jastrząb, Katarzynopole, Kije, Mierzanów, Pieńki, Tondle, Zmysłona, Szewczyki.

Szynkielów należał również do parafii Osjaków. W 18 wieku wybudował tam pewien pobożny szlachcic Topolski małą kapliczkę, którą z biegiem czasu powiększono. W roku 1936 została ona rozbudowana na kościół parafialny przez Ks. Prob. z Konopnicy Koniecznego Juliana, który dobudował nawę główną z przedsionkiem. Dzisiejszą parafię pod wezw. Narodzenia N.M.P. Erygował bp. częstochowski Teodor Kubina 24.VI.1937 r. W tymże roku dobudowano zakrystię i babiniec staraniem Ks. ekspozyta Mariana Iwańskiego. Do parafii należą: Szynkielów, Bębnow, Dymek.

We wsi Czernice, w której w roku 1444 dziedzicem był ojciec historyka Jana Długosza, także Jan Długosz, była kaplica murowana z jednym ołtarzem na cześć N.M. Panny, zbudowana przez miejscowych dziedziców dla własnej wygody. Daty postania jej nie znamy, a dowiadujemy się o niej poraz pierwszy z Rubryceli z r. 1878. Kaplica ta została rozebrana przez Niemców...

We wsi Drobnice istnieje również publiczna kaplica murowana, w której odprawiana bywa Msza św. raz lub dwa razy w miesiącu przez Ks. Prob. parafii Radoszewice, dla wygody mieszkańców Drobnic. Obecnie na mocy zezwolenia biskupa częstochowskiego z dnia 25.7.1947 r. Nr 1917 patronką kaplicy jest M.B. Śnieżna, której uroczystość przypada w dniu 5 sierpnia. Jeżeli dzień ten wypadnie w ciągu tygodnia, święto przenosi się na niedzielę po 5 sierpnia. Nieszpory i suma mogą być odprawiane w tę uroczystość z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

Po śmierci Ks. Ignacego Jakóba Madalińskiego proboszczem w Osjakowie został Ks. Bolesław Michnikowski, urodzony 11 stycznia 1867 r. wyświęcony w 1889 r., a w Osjakowie widzimy go w 1906 r. prawdopodobnie w lipcu, gdyż pierwszy jego podpis widzimy tu pod datą 19.7.1906 na akcie śmierci. - Był odznaczony: Ord. S. Stan. 3 el. eg. Według Rybryceli z 1911 r. wikariuszem był wówczas Ks. Józef Kozakowski, ur. 7 maja 1883, wyświęcony w 1910 r., i w tymże samym roku przybył do Osjakowa, prawdopodobnie na pierwszą placówkę.

Parafia liczyła wówczas 7.024 dusz. Pisano Ossyjaków i Ossyaków. Do parafii należały: Ossyjaków os. Pp. Radoszewice, Dębina, Felinów, Gabryelów, Borkowo m., Katerpole, Zmysłona, Bugaj, Mierzanów, Szewczyki, Kuszyna, Dąbrówki, Kuźnica Ługowska i Strobińska, Chorzyna, Krzętle, Dymek, Czernice, Huta Szklana, Piskornik des., Józefina, Nowa Wieś, Raduczyce p. et. pr. (wieś i folw.), Bronisławów, Synowce, Drobnice.

W trzy lata po swoim przybyciu do Osjakowa, zabrał się Ks. B. Michnikowski w r. 1909 do budowy nowego kościoła na miejscu starego, który został rozebrany. Budowy kościoła dokończono w roku 1914, a konsekracji dokonał w dniu 29.VI.1919 r. bp. sufr. wrocławski Władysław Krynicki. Ks. Kanonik (kiedy mianowany niewiadomo) Bolesław Michnikowski zmarł wskutek choroby żołądka i serca w dniu 29 kwietnia 1929 r. Pogrzeb odbył się 1 maja 1929 r. W tym smutnym obrzędzie wziął udział Ks. Bp. Teodor Kubina, który w czasie żałobnej Mszy św., odprawionej przez brata ś.p. Księdza Bolesława siedział na tronie.

Pożegnanie w kościele wygłosił Ks. proboszcz Antoni Zmysłowski, po którym Jego Ekscelencja z Duchowieństwem odśpiewał egzekwie i odprowadzono zmarłego na cmentarz, gdzie Jego Ekscelencja w podniosłych i serdecznych słowach pożegnał zmarłego, dziękując równocześnie wiernym za tak liczny udział w pogrzebie, co świadczyło jak głęboką czcią otaczali wierni swego zmarłego proboszcza. Nawet miejscowy rabin z delegacją swych współwyznawców wziął udział w żałobnym pochodzie na cmentarz.

Wikarym w chwili śmierci Ks. Kan. B. Michnikowskiego był Ks. Józef Piekieliński, urodzony

4.2.1897, wyświęcony w roku 1919. Dokładnej daty przybycia jego do Osjakowa nie znamy. W Osjakowie mógł przybywać do roku 1932, gdyż w tym roku został mianowany proboszczem w Jaworznie (dekanat praszowski).

W trzy miesiące po pogrzebie Ks. Kan. Bolesława Michnikowskiego, proboszczem został mianowany Ks. Emanuel Hadaś, urodzony w r. 1902. W dniu 1.8.1929 zostaje wprowadzony procesjonalnie przez Ks. dziekana wieluńskiego Wincentego Przygodzkiego i okolicznych księży, do kościoła, przyrzekając w swej mowie powitalnej pracować w duchu swego poprzednika nad uświęceniem dusz parafian i nad wykończeniem świątyni.

Wywiązując się z danego przyrzeczenia, zamówił zaraz Wielki Ołtarz za sumę 25 tysięcy złotych i balustradę za 2.400 złotych w firmie Pana Pankana w Poznaniu. U miejscowego kowala Rydza Józefa zamówił przesła na oparkanie cmentarza kościelnego obraz wjazdową żelazną bramę za sumę 6 tysięcy złotych

Jednocześnie wyremontował plebanię za co zapłacił około 6 tys. złotych, zaś koszty naprawy wikariatówki i otynkowania organistówki wyniosły około 2 tys. złotych. Wszystkie te roboty wykonano w roku 1929.

W roku 1930 udał się z wikarym na kolędę, w której zebrane 13 tys. złotych posyła jako zadatek na Wielki Ołtarz.

W dniu 8 kwietnia 1930 roku na uchwale parafialnej uchwalono składkę po 1 złotym z morga ziemi, a od bezrolnych po 1 złotym z głowy na odmalowanie prezbiterium. Projekt na pomalowanie prezbiterium został wykonany przez p. Łuczaka artystę malarza z Poznania, a roboty zobowiązała się wykonać firma pana Pankana z Poznania za sumę 13 tys. złotych.

Roboty trwały całe lato tak że dopiero na odpust św. Jadwigi (15.10.1930) skończono malowanie i ustawiono nowy ołtarz.

Następnie prowadzono roboty murarskie przy oparkaniu kościoła. Prowadził je p. Wilanek z Kępna za sumę 5.200 zł. W roku 1931 przełożono nad prezbiterium dachówkę, gdyż zawiewał śnieg i skutkiem tego wytwarzała się na suficie wilgoć, co kosztowało 200 złotych.

Pozostało jeszcze mnóstwo prac, które musiano niestety przerwać wskutek ciężkich czasów.

Zdołano tylko dać jeszcze boczną ścianę od wschodu na cmentarzu grzebalnym, która kosztowała 2200 złotych.

Jak wynika z kroniki, prowadzonej przez Ks. E. Hadasia, resztę długów zapłacił sam, wycofując następnie stopniowo swoje pieniądze z pieniędzy parafialnych.

W roku 1929 w dniu 15 października zaprowadzono w kościele Drogę Krzyżową przez gwardiona wieluńskiego Michała Poradę (dokument zachowany). W roku zaś 1936 założono Trzeci Zakon św. Franciszka. Pod dokumentem datowanym w dniu 3 grudnia 1936 spotykamy również podpis gwardiona wieluńskich Reformatorów Michała Porady.

Od roku 1938 wikarym był tu Ks. Tadeusz Lubas, urodz. 21.3.1908 r., wyświęcony w r. 1937. Wg. rubryceli diecezji częstochowskiej z r. 1939 do parafii należały następujące miejscowości: os. Osjaków, kol. Zofia, Gabrielów, Kuźnica Ługowska, Kuźnica Strobińska, Dąbrówki, Krzętle, Drobnice, Dębina, Raducka Kolonia, Józefina, Stanisławów, Jasień, Walków, Piskornik, Felinów, Kuszyna, Chorzyna, Tobółki, Strobin, Aleksandrów, Raduczyce, Nowa Wieś, Raducki Folwark, Czernice, Dolina Czernicka, Borki i Huta Czernicka. Liczba wiernych 8.559 dusz, ak. 100, żyd. 1655. Były kaplice publ. w Drobnicach i Czernicach. Na terenie parafii były szkoły powszechne: w Osjakowie, Kuźnicy Ługowskiej, Strobiniu, Drobnicach, Raduckiej Kolonii, Czernicach i w Chorzynie. Poczta w miejsku.

Z chwilą wybuchu wojny z Niemcami w dniu 1.9.1939 nastąpiły ciężkie chwile dla tutejszej ludności. Tereny tutejsze weszły w skład Reichu, tworząc prowincje t.zw. „Warthegau”. Rozpoczęło się bezwzględne niszczenie polskości i tak silnie z nią zrośniętej religii katolickiej we wszelkich jej przejawach. Ludność wywożono masowo do Niemiec na roboty, mniejsze gospodarstwa łączono razem, dając je pod zarząd miejscowych gospodarzy, lub niemieckich osadników z Podola i

Wołynia. Pozbawieni własności rolnicy zostawali parobkami u nowych właścicieli, lub musieli wyjeżdżać do Niemiec. Na ludność urządzano łapanki w kościele i szykanowano ją w różny sposób. Zniszczono wszystkie krzyże przydrożne, wszystkie pomniki i krzyże na cmentarzu grzebalnym. Prawdopodobnie wskutek takich stosunków, w których nikt nie był pewien jutra, wikary Ks. Tadeusz Lubas dostał pomieszczenia zmysłów wskutek czego wywieźli go Niemcy w roku 1940 do domu obłąkanych w Kobierzynie, gdzie został prawdopodobnie zamordowany. Po nim został wikarym Ks. Władysław Zmysłowski urodz. w 1919 r. Niedługo jednak przebywał w Osjakowie, gdyż w dniu 6 października 1941 zostaje aresztowany razem ze swym Księdzem proboszczem E. Hadasiem. Aresztowanych wywieziono najpierw do Wielunia, stąd dalej do Łodzi, a następnie do Dachau, gdzie obaj zginęli – Ks. E. Hadaś w dniu 11.2.1942 r., a Ks. Wł. Zmysłowski w dniu 7.4.1942 roku.

Po aresztowaniu i wywiezieniu Księży, obrabowano kościół ze wszystkich sprzętów liturgicznych, pozostawiając jedynie ołtarze. W niedługim czasie stworzono w Kościele obóz dla Żydów osjakowskich, w którym przebywali przez 2 tygodnie, skąd wywieziono ich w nieznanym kierunku. Po tym obozie służył kościół za magazyn zboża do roku 1944, w którym to roku magazyn przeniesiono do Domu Katolickiego, a kościół zamieniono na obóz, w którym przebywali pracujący przy okopach. W całym kościele były rozmieszczone 3-ch-piętrowe łóżka. Stan taki trwał do dnia 19 stycznia 1945 t.j. Do chwili wycofania się Niemców. Trudno w tych czasach mówić o jakimś życiu religijnym. Na cały powiat wieluński jedynie otwarty był Kościół w Rudzie gdzie przebywali Ks. Józef Pruchnicki i Ks. Józef Kubica w roli komisarzy biskupich dla t.zw. Reichu. Przeciętnie raz w miesiącu przyjeżdżał jeden z nich do Osjakowa na organistówkę, gdzie w mieszkaniu kościelnego Kubackiego Tomasza udzielano chrztu św., Komunii św., słuchano spowiedzi św. i udzielano ślubów.

Odprawianie Mszy św. było wzbronione – pozwolono jedynie raz na Mszę św. połową na rynku w Święta Bożego Narodzenia 1944 roku, a więc wtedy, gdy Niemcy czuli swój bliski koniec. Nie zapomnieli również Niemcy zrabować jedyne dzwony z wieży kościelnej. Plebanię i wikariatówkę zajęła niemiecka żandarmeria, która stała się postrachem okolicznej ludności. W budynku gospodarskim urządzono areszt, gdzie torturowano Polaków w najbardziej barbarzyński sposób. Według zeznania kościelnego zginęło tu kilkadziesiąt osób, czy to przez powieszenie, czy też przez rozstrzelanie.

Nadszedł jednak kres tych zbrodni i w dniu 19 stycznia 1945 roku hitlerowscy zbrodniarze musieli w popłochu uciekać przed zasłużoną karą. Przez resztę stycznia i przez cały luty parafia pozostawała bez Księdza, aż wreszcie z dniem 1 marca 1945 roku otrzymała nowego proboszcza Ks. Władysława Gawrona, urodzonego 17.6.1903 roku, wyświęconego w r. 1926. Przed przybyciem do Osjakowa był Ks. Wł. Gawron proboszczem parafii Kobile Wielkie od roku 1938.